

to on  
posypuje nam skruszonym liściem  
głowy  
gra śpiewnie w podziemnych  
przejściach na przestrzał  
zachodzi drogę – niebezpiecznie

urywa guziki  
zdziera szaty

rozchyła zuchwale co cesarskie  
i bierze jak swoje bezprawiem nocy  
bywa że pierwszej nocy w ciemnych  
zaułkach snu oddanego bezzwrotnie  
za bezcen

potem spokojnie zasypia nad ranem  
i nazajutrz niczego nie pamięta

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

---

domofon, dodano 11.02.2025 16:50

Dokument został wygenerowany przez [www.portal-pisarski.pl](http://www.portal-pisarski.pl).